Nr. 226 Czwartek, dnia 16-go sierpnia 1928 r. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Rok II

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66. Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz

Święto żołnierza w Polsce

We wszystkich świątyniach odprawiano uroczyste nabożeństwa

Łódź uroczyście obchodziła wczoraj święto Żołnierza Polskiego.

O godz. 10 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele garnizonowym, potem zaś defilada, który odebrał d-ca D. O. K. gen. Małachowski.

WARSZAWA, 15.8. Dzisiaj, jako w 8-mą rocznicę bitwy warszawskiej i odparcia z pod bram stolicy najazdu bolszewickiego, odprawione zostały w świątyniach wszystkich wyznań w Warszawie uroczyste nabożeństwa. W Radzyminie, pamiętnym bohaterską obroną przed atakami wroga w krytycznych momentach walk sierpniowych 1920 roku, odbył się dzisiaj rano na tamtejszym cmentarzu wojskowym, przystrojonym kwiatami i sztandarami, uroczysty obchód w obecności przedstawicieli władz, stowarzyszeń, dziatwy szkolnej, licznych delegacyj z Warszawy oraz tłumów okolicznej ludności. Rocznicę zwycięskiej bitwy świętowały garnizony wojskowe w całym kraju. (PAT).

LWÓW, 15.8. Dzisiaj, jako w dniu święta żołnierza, odprawiona została o godz. 9 rano w cytadeli msza polowa, na którą przybyli reprezentanci władz wojskowych i cywilnych z dowódcą O. K. gen. Popowiczem i wojewodą lwowskim Gołuchowskim na czele, oddziały wojskowe i liczna publiczność.

Przed nabożeństwem, przy dźwiękach hymnu narodowego i strzałów armatnich wciągnięto na maszt chorągiew o barwach narodowych. Popołudniu odbyły się pogadanki i przedstawienia dla żołnierzy, wieczorem zaś uroczysty apel, na którym odczytano nazwiska poległych bohaterów. (PAT)

Niemcy budują na gwałt statki oceaniczne

BERLIN, 15.8. Dzisiaj spuszczono na wody w Hamburgu nowozbudowany w niemieckich dokach tranzatlantyckich statek - olbrzym o pojemności 46.000 ton. Statek ten otrzymał nazwę „Europa".

W dniu jutrzejszym w tych samych dokach zostanie spuszczony na wodę drugi o równej wielkości statek-olbrzym o nazwie „Brema".

Przy budowie obu statków zatrudnionych było 10.000 robotników.

Statkami temi będzie można odbyć drogę z Bremy do Nowego Jorku w ciągu 6 dni. (PAT)

Chorwaci przeciwko traktatowi w Nettuno

Oświadczenie przywódcy Chorwatów

WIEDEŃ, 15.8. Dzienniki wiedeńskie zamieszczają oświadczenie prezydenta koalicji chłopsko - demokratycznej Pribicewicza, który zaznaczył, że liczne wywody przywódców koalicji, które się w ostatnich czasach w pismach zagranicznych ukazują, nie są bynajmniej wyrazem opinji koalicji jako takiej, lecz wyrażają indywidualne poglądy poszczególnych przywódców.

Ostateczny program koalicja wypracuje w najbliższym czasie.

Najbliższe posiedzenie zarządu koalicji odbędzie się w dn. 23 b. m. w Lublanie.

Jako miejsce obrad wybrano specjalnie Lublanę, a to w tym celu, aby zadokumentować przed całym światem, że akcja chłopsko demokratyczna nie ogranicza się jedynie do Chorwacji i Serbów, zamieszkałych w Chorwacji, lecz obejmuje wszystkie terytorja po stronie Sawy i Driny, a w szczególności także i Słoweńców.

Walki koalicji chłopsko - demokratycznej nie można przedstawić jako walki Chorwatów przeciwko Serbom, albowiem po stronie koalicji znajdują się Serbowie z różnych części Jugosławji.

Następnie, wskazując na ratyfikowanie konwencji w Nettano, Pribicewicz oświadczył, że uchwała ta będzie smutnem wspomnieniem dla Jugosławji. (PAT)

70-lecie urodzin prezydenta Austrji

WIEDEŃ, 15.8. W dniu dzisiejszym prezydent republiki austrjackiej Heinisch obchodził 70 rocznicę swych urodzin. Cała prasa austrjacka, bez różnicy przynależności partyjnej, zamieszcza z tego powodu artykuły, podkreślające zasługi prezydenta, położone dla państwa, jak również jego osobiste zalety. (PAT)

Zamknięcie Kongresu Prawa Międzynarodowego

Wszyscy uczestnicy wyjechali do Krakowa

WARSZAWA, 15.8. W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych zastał zamknięty kongres stowarzyszeń prawa międzynarodowego.

W sprawie następnego zjazdu zgłoszone zostały zaproszenia ze strony delegacji amerykańskiej do Nowego Jorku i ze strony delegacji hiszpańskiej do Madrytu w roku przyszłym.

Wieczorem członkowie kongresu odjechali do Krakowa. (PAT)

Uroczysta promocja nowych oficerów

Oficerska szkoła podchorążych w Bydgoszczy wypuściła 104 oficerów

BYDGOSZCZ, 15.8. Oficerska szkoła pod chorążych w Bydgoszczy obchodziła w dniu dzisiejszym święta promowania nowych oficerów w liczbie 104 wychowanków 5 kursu.

Uroczystość tę zaszczycili swą obecnością dowódca 15 dywizji gen. Tommèe oraz szereg innych przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych. W uroczysto,ci wzięły udział delegacje poszczególnych stowarzyszeń.

O godzinie 10 przed południem przed gmachem szkoły podchorążych odbyła się msza polowa, po której gen Thomée w otoczeniu gości i generalicji oraz przedstawicieli władz przyjął defiladę absolwentów i wychowanków szkoły. O godz. 12 w południe nastąpiła właściwa uroczystość promocji. Na dziedzińcu szkolnym ustawili się przed przedstawicielami władz absolwenci szkoły.

Gen. Thommèe, witając nowomianowanych pporuczników, przyjął ich w imieniu p. Prezydenta Rzplitej oraz Naczelnego Wodza, Marszałka Piłsudskiego, w poczet korpusu oficerskiego armji polskiej.

Po odczytaniu przez komendanta szkoły ppułkownika sztabu generalnego d-ra Polniaszka dekretów nominacyjnych Prezydenta Rzplitej i oddaniu świadectw, gen. Thommée wręczył trzem najlepszym absolwentom ofiarowane przez p. Prezydenta Rzplitej szable honorowe.

Z kolei gen. Thommée udekorował w imieniu Prezydenta Rzplitej złotym krzyżem zasługi komendanta szkoły ppłk. sztabu generalnego d-ra Polniaszka oraz srebrnym krzyżem zasługi wychowawców szkoły, mjr. Starczewskiego i kpt. Wilka Leśniaka. (PAT)

Niepowodzenia nowej koalicji

Prasa bułgarska wyraża obawę, że akcja zlikwidowania band macedońskich nie uda się zupełnie

WIEDEŃ, 15.8. Dzienniki donoszą z Sofji, że dyplomatyczni przedstawiciele Anglji i Francji podjęli u rządu bułgarskiego specjalne kroki w sprawie rozwiązania organizacji macedońskiej.

Przedstawiciele obu państw wręczyli ministrowi spraw zagranicznych Burowowi aide memoire, które stwierdza, że z powodu zamordowania gen. Protogerowa, nastąpił rozłam organizacji macedońskiej. Wobec czego mocarstwa zalecają rządowi bułgarskiemu, aby wystąpił przeciwko tej organizacji przy użyciu wszystkich rozporządzalnych środków, zanim ta organizacja znowu się nie wzmocni.

Nota domaga się aresztowania przywódców organizacji macedońskiej i udziela rad rządowi bułgarskiemu, aby porozumiał się z rządem jugosłowiańskim co do skutecznej obrony granic celem zapobieżenia nielegalnym jej przekroczeniom.

Powszechną uwagę zwraca fakt, że Włochy nie przyłączyły się do tego kroku francusko - angielskiego.

Prasa bułgarska zaznacza, że widoki powodzenia tej akcji są małe, ponieważ wrazie wystąpienia rządu bułgarskiego przeciwko organizacji macedońskiej, mogłaby wybuchnąć w Bułgarji wojna domowa, a wrazie nie dojścia do skutku pożyczki zagranicznej dla Bułgarji nastąpić może — zdaniem dzienników, upadek gabinetu Liapcewa. (PAT)

Zuchwały napad na inkasenta komisji Namur-Bruksela

PARYŻ, 15.8. „Petit Parisien" donosi z Brukseli, że w pociągu, jadącym z Namur do Brukseli, jakiś nieznany osobnik zrabował zawartość teczki rzeczoznawcy - rachmistrza w której znajdowały się papiery wartościowe na sumę 700.000 franków. (PAT)

Zbrodnia czy nieszczęśliwy wypadek?

Co wykazała sekcja zwłok Loevensteina

BOULOGNE, 15.8. Zapewniają tu, że sprawozdanie, dotyczące sekcji zwłok Loevensteina, stwierdzą, iż w jelitach zmarłego znajdowały się charakterystyczne substancje trujące.

Jeden z lekarzy oświadcza, że objaw ten jest niekoniecznie następstwem zatrucia. Może on być spowodowany nadmiernem użyciem środków przeczyszczających.

Indje domagają się autonomji

WIEDEŃ, 15.8. „United Press" donosi z Kalkuty, że delegaci konferencji wszystkich stronnictw wręczyli komisji Simona projekt nowej konstytucji Indyj.

Projekt ten domaga się dla Indyj takich samych praw, jakie przysługują dominjom angielskim. (PAT)

KRONIKA

Czwartek, 16 sierpnia, Joachima Ojca NMP.
Piątek, 17 sierpnia, Jacka Wyznawcy.

TEATRY.

Gong — Dla was Łodzianki.

CO GRAJĄ DZIŚ W KINACH:

Apollo — Za kulisami kabaretu.
Czary — Ostatni wyścig.
Corso — Żona Faraona.
Dom Ludowy — Nienawidzę... a jednak kocham.
Mimoza — Pani nie chce dzieci.
Mewa — Niewolnica księcia Borysa.
Oświatowy — Nędznicy.
Odeon — Dziewczęta bez posagu.
Resursa — Ludzie bez praw.
Record — O czem Paryż mówi.
Splendid — Pensjonarki.
Spółdzielnia — Gehenna Miłości.
Syrena — Królowa półświatka.
Sfinks — Męczennik sportu.

Zebranie Cechu Mistrzów Stolarzy

Dziś o godz. 4 po poł. odbędzie się w sali „Resursy Rzemieślniczej“ przy ul. Kilińskie go 123 zebranie Cechu Mistrzów Stolarzy w sprawie rejestracji.

Obecność wszystkich członków konieczna.

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 16 sierpnia, dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46), W. Groszkowski (Konstantynowska 15), K. Perelman (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

Tragiczne skutki
nieostrożnego obchodzenia się z bronią

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj przy ulicy Hrabiowskiej 6.

Zamieszkały przy tejże ulicy pod Nr. 3 niejaki Marjan Doliwa, dozorca więzienia przy ulicy Gdańskiej, w trakcie rozmowy prowadzonej przed bramą domu Nr. 6, pokazywał 37-letniej Marjannie Budzieńskiej, żonie dozorcy tegoż domu nabity rewolwer.

W pewnej chwili niezabezpieczony rewolwer wystrzelił i kula ugodziła Budzińską w lewą pierś.

Do nieszczęśliwej kobiety zawezwano Pogotowie Ratunkowe, którego lekarz stwierdził bardzo groźny stan postrzelonej i przewiózł ją do szpitala św. Józefa, gdzie walczy ze śmiercią.

Marjan Doliwa został przez policję aresztowany.

Urlopy w policji

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu i objął urzędowanie kierownik VII Komisarjatu P. P. p. komisarz Kostenwo wobec czego zastępujący go w czasie urlopu kierownik 13 Komisarjatu P. P. p. podkomisarz Grzywak wrócił na swe stanowisko.

* * *

W dniu wczorajszym udał się na urlop wypoczynkowy kierownik 12 Komisarjatu p. komisarz Jabs, przyczem zastępować go będzie kierownik 6 Komisarjatu p. aspirant Wiśniewski.

* * *

W dniu wczorajszym udał się również na urlop wypoczynkowy kierownik 11 Komisarjatu p. podkomisarz Hanke. Zastępuje go kierownik 14 komisarjatu p. aspirant Kurzawiński.

* * *

W dniu wczorajszym udał się na urlop wypoczynkowy kierownik 2 Komisarjatu p. podkomisarz Więckowski. Zastępuje go starszy przodownik Kurowski.

* * *

Wrócił z urlopu i objął urzędowanie kierownik 10 Komisarjatu P. P. p. podkomisarz Walman.

„Najtańszym, najłatwiejszym i najlepszym sposobem zapobiegania pożarom jest ostrożność, a strzeżonego i Pan Bóg i dobrzy ludzie strzegą“.

Sprzeczka z matką
przyczyną samobójstwa

Przy ulicy Dąbrowskiej 39 zamieszkuje rodzina niejakich Grunwaldów. 17-letni Juljusz Grunwald, chłopiec bardzo nerwowy, bardzo często miewał nieporozumienia z rodzicami.

Wczoraj po sprzeczce z matką silnie wzburzony chłopiec wybiegł z mieszkania i udał się na strych.

Szwagier jego Arno Ger, zamieszkały przy ulicy Kilińskiego 252, przeczuwając coś złego udał się po paru minutach w ślad za nim na strych i tu ujrzał go wiszącego na pasku.

Odciął go niezwłocznie i wszczął alarm.

Zawezwany lekarz Pogotowia Kasy Chorych po udzieleniu młodocianemu desperatowi pierwszej pomocy pozostawił go na miejscu w stanie bardzo osłabionym.

Do nieszczęśliwej zawezwano pogotowie.

W przededniu zlikwidowania strajku robotników transportowych

Jak już donosiliśmy, wybuchł w Warszawie strajk robotników transportowych, mający na celu poparcie strajku pakrzy bel w Łodzi. Tak samo zastrejkowali pracownicy biurowi zatrudnieni w stołecznych składach manufaktury łódzkiej. Solidarny ten strajk wywołał popłoch wśród kupców warszawskich, gdyż towary nadsyłane z Łodzi nie są na dwarcach wyładowywane. Zwrócili się przeto z prośbą do Związku Pracowników Transportowych, by strajk przerwali. W odpowiedzi pracownicy oświadczyli, że strajk będzie dopiero wówczas przerwany, gdy kupcy warszawscy poczynią starania, by ekspedytorzy poszli na ustępstwa. W wyniku tych pertraktacyj ekspedytorzy warszawscy, którzy w lwiej części posiadają również oddziały w Łodzi, złożyli piśmienne zobowiązanie, że jeszcze w dniu dzisiejszym przystąpią do pertraktacji z łódzkiemi pakarzami bel. W tym celu przedstawiciele ekspedytorów warszawskich oraz związków pracowników transportowych oraz związków do Łodzi w dniu dzisiejszym. W związku z powyższem strajk protestacyjny w Warszawie został przerwany. Jak się dowiadujemy, łódzki Związek Pracowników Biurowych i handlowych powziął decyzję, że o ile w ciągu dwuch dni zatarg z pakarzami bel nie zostanie zlikwidowany, to do strajku przystąpią pracownicy biurowi zatrudnieni w domach ekspedycyjnych.

Świt dzień i noc
w kronice policji i pogotowia

W sobotę zdarzył się tragiczny wypadek w fabryce Kestenberga przy ulicy Nowo-Targowej 26. Trzej robotnicy, a mianowicie 30-letni Franciszek Malesza, Zielona 23, Bałuty, 25-letni Feliks Urbaniak, Łagiewnicka 38 i 26-letni Antoni Mikołajczyk, Dolna 42, otrzymali polecenie przeniesienia z wozu do magazynu balonu z kwasem solnym.

W czasie przenoszenia balonu robotnicy upuścili go na ziemię, wskutek czego uległ on rozbiciu. Wszyscy trzej robotnicy ulegli ciężkim poparzeniom, wobec czego zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł ich wszystkich do domu dla braku miejsca w szpitalach

* * *

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ w dn. onegdajszym 29-letni technik dentystyczny Abram Sil. Wskutek nieuwagi spowodował on eksplozję kociołka parowego, służącego do gotowania kauczuku. Odłamki kotła tak ciężko poraniły mu głowę i twarz, że zawezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego uznał za konieczne przewieźć go do szpitala, jednakże dla braku miejsc pozostawił go w stanie dość ciężkim na miejscu.

* * *

Przy ulicy Piotrkowskiej 132 wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek. Zamieszkała w tymże domu 77-letnia Leokadja Kędzierska, poślizgnąwszy się na schodach wpadła do piwnicy, tak nieszczęśliwie, że głową uderzyła o kamienne schody, ulegając pęknięciu czaszki.

Pogotowie Ratunkowe, lekarz którego zamierzał przewieźć ją do szpitala, jednak dla braku miejsc pozostawił ją, po udzieleniu pierwszej pomocy, na opiece rodziny.

* * *

Nieszczęśliwy wypadek wydarzył się wczoraj w sali gimnastycznej przy ul. Zgierskiej 150, 16-letni Czesław Martynak, zam. przy ul. Jasnej 2, podczas ćwiczeń na trapezie upadł tak nieszczęśliwie, że uległ złamaniu prawej ręki. Zawezwany lekarz pogotowia Ratunkowego po nałożeniu Martyniakowi opatrunku unieruchomiającego przewiózł go do domu z braku miejsc w szpitalu.

* * *

W dniu wczorajszym Pogotowie Ratunkowe wzywane było do dwóch wypadków zatrucia alkoholem.

Przy ul. Cegielnianej 20 uległ zatruciu 33 letni Marcin Stańczyk, zam. przy ul. I-go Maja 36, w czasie libacji u znajomych. Drugi wypadek podobny wydarzył się przy ulicy Gdańskiej 39, gdzie zatruł się alkoholem 32 letni Aleksander Wilsz, zam. przy ul. Gdańskiej 105.

Pomocy udzielono mu w lokalu IV Komisarjatu P. P.

* * *

Wczoraj na ulicy Śląskiej 33 dostała bólów porodowych nieznana kobieta, która na chodniku powiła dziecko płci męskiej.

Zawezwane Pogotowie Ratunkowe Miejskie przewiozło ją wraz z noworodkiem do kliniki położniczej przy ulicy Południowej.

Przechodząc ulicę, patrz pilnie

a unikniesz **kalectwa** a nawet **śmierci.**

Z plantacyj do kanalizacji
Cięższa praca — mniejsze stawki

W sobotę wydział plantacyj miejskich przesłał do dyspozycji Wydziału Kanalizacji większą liczbę robotników, którzy zatrudnieni zostali na poszczególnych odcinkach.

Z chwilą, gdy robotnicy podjąwszy nową pracę przekonali się, że jest ona znacznie cięższa niż na plantacjach, zaczęli przejawiać oburzenie zwłaszcza, że stawka dzienna na kanalizacji jest niższa od stawki dziennej stosowanej na plantacjach.

Po krótkiej naradzie robotnicy porzucili pracę i udali się do Związku Klasowego przy ulicy Podleśnej, gdzie zgłosili żądanie do Zarządu Związku, by podjął interwencję w sprawie stosowania, względem nich na kanalizacji tych samych stawek co na plantacjach.

Po zgłoszeniu powyższego żądania robotnicy wrócili do pracy, oświadczając, że pracować będą do dnia otrzymania pierwszej tygodniówki i z chwilą gdy się przekonają, iż płace ich nie zostały podwyższone, przystępują do bezrobocia.

Co usłyszymy dziś przez radjo

(Program warszawski, fala 1111).

CZWARTEK, 16-go sierpnia

13.00—13.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
13.10—15.00 Przerwa.
15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram.
15.20—17.00 Przerwa
17.00—17.25 Odczyt p. t. Zboże w wierzeniach i zwyczajach ludowych
17.25—17.50 Wśród książek. Przegląd najnowszych wydawnictw
17.50—18.00 Przerwa
18.00—19.00 Audycja literacka — transmisja z Wilna
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.20—19.30 Przerwa.
19.30—19.55 Odczyt z działu Rolnictwo.
19.55—20.05 Komunikat rolniczy.
20.05—20.30 Odczyt p. t. Moja wędrówka po Francji
20.30 Koncert solistów. Wykonawcy: Leopold Dworakowski (skrz.), prof. Ludwik Urstein (akomp.) i Stanisław Znicz (baryton).
22.00—22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo meteorologiczny.
22.05—22.20 Komunikaty PAT.
22.20—22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram.
22.30—23.30 Muzyka taneczna z rest Oaza. Orkiestra pod kier. W. Roszkowskiego i I Karbowiaka.

HASŁO SPORTOWE

Ł. K. S. — Wisła 2:1 (2:0)

Zasłużone zwycięstwo łodzian

Zawody powyższe zaczęły się zupełnie spokojnie i nic nie zapowiadało przykrych incydentów, które wywołał przez swe rozstrzygnięcia sędzia. Ciekawem jest, że obie drużyny grały naogół dość spokojnie, cicho, publiczność przyjęła Wisłę oklaskami, chociaż nikt nie myślał serjo o wygranej Ł. K. S., uważając zwycięstwo w Krakowie jako przypadek, a nawet prasa krakowska podkreśliła, że gra Wisły była nonszalancka i dlatego zeszła pokonana. Wprawdzie Wisła przewyższa Ł. K. S. technicznie i kombinacyjnie, jednak atak Wisły zbyt powolnie kombinuje na polu pobramkowem,ześrodkowując wszystkie piłki na Rejmanie I, jak gdyby on jeden miał „monopol" na zdobywanie bramek, który obstawiony przez Kubiaka, nie mógł nic zdziałać. Pomoc Wisły nie wykazała tych walorów o których tyle mówiono i pisano, jednak ze szczególnym uznaniem należy podkreślić obrońcę Pychowskiego, który w najtrudniejszych sytuacjach wychodził prawie zawsze zwycięsko z atakiem ŁKS, również podziw wzbudzał swą piękną grą Czulak.

W ŁKS na pierwszy plan wybił się bezwzględnie Cyll, który wykazał pełną wartościowość swoją ratując ŁKS przed strzałami Wisły, mając przytem pewny i daleki wykop, grał nieraz bezpośrednio z swoim vis a vis partnerem Pychowskim.

Przebieg gry.

Rozpoczyna ŁKS, przeprowadzając z miejsca przebojowość ataku, szybko uzyskuje dwa rogi w 14 i 17 minucie uwieńczone, wreszcie przyziemnem strzałem Król zdobywa w 18 minucie pierwszą bramkę dla ŁKS, nagrodzoną wybuchami radości u publiczności, co pobudza ŁKS do tem większych wysiłków, by pokazać bezwzględną przewagę. Po chwili znów następują rogi w 19 i 20 minucie aż wreszcie w 33 minucie Król zapewnia zwycięstwo ŁKS. Atak Wisły podprowadza sporadycznie na pole podbramkowe i tam w kombinacjach gubi się, likwidowany przez świetnie grającego Cylla.

Po przerwie widać pewne odprężenie ataków ŁKS, natomiast Wisła pod celowem kierownictwem Reymana I podprowadza atak za atakiem uwieńczony wreszcie w 13 minucie przez Krupę, który ustanawia wynik dnia.

Od tego czasu Wisła zaczyna symulować zderzenia, za co sędzia skwapliwie dyktuje wolne na niekorzyść ŁKS, aż wreszcie przy zderzeniu prawego łącznika z bramkarzem dyktuje rzut karny, przeciwko czemu protestuje publiczność, tak, że część wpada na boisko i tylko dzięki interwencji zarządu ŁKS udaje się publiczność usunąć z boiska, ale w tym czasie jeden z graczy leży na boisku, zbiegają się obie drużyny i nie znoszą gracza kontuzjowanego z boiska, lecz na środku kłócą się w ciągu 10 minut, wreszcie po wielu targach udaje się nakłonić sędziego, że rezygnuje z decyzji, jaką wydał (rzut karny) i anuluje go, — zresztą jak można wydawać orzeczenie na rzut karny, kiedy bramkarz wybija piłkę i zderza się z przeciwnikiem.

To tylko mógł popełnić sędzia, który miał tendencje, by leader zeszłoroczny był zwycięzcą.

Wogóle powinien ŁKS postarać o to, by więcej p. Dudryk nie sędziował na meczach, które prowadzi, gdyż wynik ich byłby z góry przesądzony, Śledź bije wolny na 13 minut (3 minuty podług sędziego) i wreszcie sędzia uprzedzając publiczność, jak gdyby nikt nie miał zegarka, odgwizduje koniec zawodów, nie odliczając tych 10 minut straconych podczas targów.

ŁKS wystąpił w następującym składzie: Pilc, Cyll, Jeżewski, Trzmiel, Kubiak, Jasiński, Durka, Sowiak, Król, Moskal, Śledź.

Publiczności około 4 tysiące.

Najbliższe mecze ligowe 19. VIII.

Pogoń — Ł. K. S.; Warszawianka — Cracovia; Warta — T. K. S.; Ruch — Wisła.

Walki o mistrzostwo Ł. Z. O. P. N.

Ł. T. S. G. — Union 8:0 (4:0)

Pierwsza połowa gry upływa pod silną przewagą Ł. T. S. G., który zaznacza ją cyfrowo 4 bramkami strzelonemi w 18 min. przez lewego łącznika i w kilka chwil później przez Herbstreicha 2 i „Królika" (środk. nap.). W tem Ł. T. S. G. niewyzyskuje dwuch rzutów karnych za ordynarne faule Durki. Gracz ten wogóle sprawia na boisku nader złe wrażenie przez swą brutalną grę, ciągłe kłótnie i wrzaski, za które mniej wyrozumiały sędzia usunąłby go bezwzględnie z boiska. Union nie wyzyskał swego lewo-skrzydłowego, który swymi solo biegami i podawaniem stwarzał kilkakrotnie niebezpieczne sytuacje szczęśliwie rozwiązywane przez dysponowanego bramkarza Ł. T. S. G.

W drugiej połowie gry za faul Durki, sędzia dyktuje karny, pewnie wykorzystany przez prawego obrońce Ł. T. S. G. W minutę później lewy łącznik biało-czarnych strzela najładniejszą bramkę dnia, a wkrótce po ładnej kombinacji środkowej trójki i... obrońcy Unionu Herbstreich silnym strzałem podwyższa rezultat do 7. Union przestawia swą drużyną tak „szczęśliwie", że Herbstreich ustanawia końcowy rezultat 8:0. Zieloni murują, a bramkarz Ł. T. S. G. wypoczywa, leżąc w bramce.

Wreszcie ten mecz-trening kończy sędzia, który nie zawsze był pewny w swych decyzjach.

Najlepsi na boisku to: Herbstreich, Pogodziński, obrońcy oraz „Królik" z Ł. T. S. G., który swemi „trickami" serdecznie bawił publiczność, a pozatem celowem podawaniem świetnie prowadził akcje napadu.

Publiczności około 300 osób.

Ł. K. S. — Prosna 5:1 (4:0).

Pierwsza połowa gry przechodzi pod wyraźną przewagę ŁKS., który zdobywa lekko 4 bramki. Po przerwie obraz gry się zmienia. Prosna przeprowadza atak za atakiem, który z kilku kroków nie może trafić do bramki, marnując cały szereg dogodnych sytuacyj, gdy Ł. K. S. gra w tym czasie anemicznie, i dopiero bramka strzelona przez Prosnę wprowadza pewne uprzytomnienie tak, że ŁKS wyrównuje.

Prosna ustępowała Ł. K. S-owi pod względem technicznem, brak jeszcze rutyny i pewności, ale przy pewnej pracy może wkrótce dorównać innym A klasowym zespołom.

Szgoda tylko, że tak sympatyczny zespół odpadnie z kl. A., gdyż stale utrzymuje się na końcu tabelki.

Orkan — GMS 3:1 (1:1)

Wobec nieprzybycia sędziego p. Piotrowskiego za zgodą kapitanów obu drużyn sędziował p. Feja z Ł. K. S., który wywiązał się z zadania znakomicie, czego powinno się życzyć sędziom ligowym (p. Dudrykowi). Gra prowadzona spokojnie z obu stron. Prowadzenie zdobywa Orkan ze strzału Stempińskiego, który w tym dniu grał ofiarnie. W końcu G. M. S. z zamieszania podbramkowego wyrównywuje. Do pauzy wynik 1:1. W 30 minucie Miller zdobywa drugi goal dla swych barw, a wreszcie w końcu 2-ej połowy za faul G. M. S. sędzia gwiżdże wolny dla Orkanu, który bije obrońca Orkanu Fligel, zdobywając pięknym ostrym strzałem trzecią bramkę dla Orkanu, ustalając wynik 3:1.

Należy zaznaczyć, że Orkan grał pięknie, krótkiemi, przyziemnemi podawaniami. To też gra prowadzona kombinacyjnie i fair była dla widzów bardzo emocjującą.

Orkan wystąpił z Orłowskim na bramce, Owczarek, Fligiel, Koczewski, Zdrojewski, Woliński, Strzelczyk, Miller, Stempiński, Pawlak, Ślązak.

Mecze ligowe w kraju

Warszawa. Polonja—Hasmonea 5:0 (2:0). Zasłużone zwycięstwo Polonji, która miała bezwzględną przewagę. Bramki dla Polonji zdobyli Radke 2, Krygier, Hyla i Koch po jednej. Pod koniec zawodów Hasmonea grała w ósemkę ponieważ sędzia wykluczył z boiska Steuermana, Krumholca i Sznajdra. Sędzia p. Hanke z Łodzi.

Lwów. Czarni—Śląsk 2:1 (2:0). Przewaga Czarnych w pierwszej połowie gry. Bramki dla gospodarzy zdobywa Nastula. Po zmianie stron Czarni opadają na siłach i Śląskowi udaje się zdobyć jedyną bramkę przez Marchowkę.

Tabela gier ligowych

Kluby	gier	punktów	bramek
1) I. F. C.	17	24	45:28
2) Warta	15	23	33:20
3) Wisła	16	22	53:21
4) Cracovia	16	22	34:22
5) Polonja	17	20	42:36
6) Czarni	16	19	31:29
7) Legja	17	18	38:27
8) Pogoń	16	18	36:38
9) Warszawianka	16	16	29:32
10) Ruch	17	16	23:28
11) Turyści	18	15	33:36
12) Ł. K. S.	17	12	28:40
13) Hasmonea	17	11	33:40
14) T. K. S.	16	9	33:53
15) Śląsk	18	5	16:36

Tabela klasy A.

Ł. Z. O. P. N-u.

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1. Ł. T. S. G.	17	31	68:15
2. Turyści	15	25	50:26
3. Orkan	17	23	17:20
4. W. K. S.	15	19	38:16
5. Ł. K. S.	16	19	46:22
6. Widzew	15	18	29:24
7. P. T. C.	16	15	28:32
8. Hakoah	15	11	21:41
9. Sokół	16	10	25:53
10. Union	16	9	16:44
11. G. M. S.	16	7	19:41
12. Prosna	14	1	17:54

Przez nieostrożność z ogniem własnemi rękoma pozbawiamy nasze rodziny dachu nad głową, a siebie samych — warsztatów pracy.

Gigantyczne obserwatorjum

Iście po amerykańsku postanowił upamiętnić fakt ustąpienia z wiceprezydentury znanej firmy Sears Roebuch et Co, prawdziwy stuprocentowy Jankes, Max Adler. Oto jego kosztem zostanie wykonany i ustawiony w Chicago olbrzymi przyrząd, przedstawiający dokładnie obroty ciał niebieskich, t. zw. Planetarium.

W „Planetarium" widzowie będą mogli równocześnie oglądać obroty gwiazd, tak jak je widzieli ludzie za czasów staroegipskich lub tak, jak je będą widzieli nasi potomkowie za parę tysięcy lat.

Chyżość obiegu gwiazd w „Planetarium" może być dowolnie ustawiana, tak, że widzowie będą mogli w ciągu kilku minut przeżyć dzieje obrotu ciał niebieskich w ciągu tysięcy lat.

„Planetarium" jest tak wielkim przyrządem, że wymaga specjalnie zbudowanego na ten cel gmachu. Stanie on na wysepce na jeziorze Michigan, obok słynnego muzeum Fielda i akwarjum Shedda, będzie więc to jeden z najbardziej zajmujących zakątków świata.

„Planetarium" jest wynalazkiem dyrektora Deutel. Museum dr. Oskara Millera. Pierwsze „Planetarium" wystawiono przed dwoma laty w Monachjum, a następnie w kilku innych miastach niemieckich. Oczywiście, „Planetarium" chicagowskie będzie największem z dotychczas istniejących. Kosztować będzie pół miljona dolarów.

W szponach demona morfiny

Morfinista organizuje napad bandycki na aptekę dla zdobycia narkotyku

Nieraz zdarzało się, że morfiniści kradli pieniądze, aby kupić sobie dawkę narkotyku. Niejednokrotnie żebrali na ulicach, fałszowali recepty dla zdobycia upragnionej trucizny.

O rabunku morfinowym nie słyszano dotychczas.

Po raz pierwszy zanotowano tego rodzaju wypadek w kronikach kryminalnych w Leningradzie.

Niejaki Romanow był od lat ośmiu morfinistą.

Zaczęło się to w czasie wojny, gdy odniósł ciężką ranę w bitwie. Morfina wówczas łagodziła cierpienia rannego. Potem przyzwyczaił się tak do tego narkotyku, że nie mógł się obejść bez morfiny.

W ciągu ostatnich trzech lat zużywał przynajmniej gram na dzień.

12 stycznia b. r. był bez pieniędzy i bez morfiny.

Zjawił się tedy wczesnym rankiem u swego przyjaciela Bobrowa.

Pod pachą miał tekę, a w niej rewolwer, kawał sznura, wytrych, latarkę elektryczną, małą metalową kasetkę i strzykawkę do morfiny... Męczę się strasznie... muszę mieć morfinę!

— Ale w jaki sposób mamy ci dopomóc? — zapytał Bobrow.

— Urządzimy napad na aptekę.

— Zwarjowałeś?!

Bobrow i Rumiancew byli wprawdzie rutynowanymi włamywaczami, ale nie mieli ochoty ryzykować swej wolności dla morfiny, która im osobiście nie była wcale potrzebna.

Ale Romanow wyglądał tak mizernie, tak błagał i prosił, że zrobiło im się go żal i postanowili spełnić życzenie przyjaciela.

Udano się tedy do pewnej apteki w śródmieściu. Było tam jednak za dużo osób w lokalu.

Wobec tego wybrano inną aptekę na przedmieściu. Bobrow i Rumiancew rewolwerami steroryzowali obu prowizorów w aptece i zamknęli ich w tylnym pokoju, związawszy uprzednio.

Romanow tymczasem przetrząsał aptekę, szukając morfiny. Znalazł wreszcie preparat morfinowy t. zw. heroinę, napełnił strzykawkę i momentalnie dokonał zastrzyku.

Do apteki zgłaszali się tymczasem klienci. Romanow, udając aptekarza, ekspedjował żądane lekarstwa i preparaty.

Miał jednak „pecha", bo nagle weszła do apteki żona aptekarza. Romanow przedstawił się jej jako nowy funkcjonarjusz apteki, lecz sprytna kobieta powzięła podejrzenie i wszczęła alarm.

Romanow pochwycił „heroinę" i zaczął uciekać. Za nim pędzili jego dwaj wspólnicy.

Wszystkich trzech ujęto i aresztowano. Epilog tej sprawy rozegrał się przed sądem.

Bobrowa i Rumiancewa skazano na półtora roku więzienia, uwzględniając, że nie działali w chęci osobistego zysku.

Romanowa wyrok sądu skazuje na dwa lata więzienia i przymusową kurację, która ma go uleczyć z fatalnego nałogu.

KINO TEATR
CZARY

Dziś i dni następnych!

Dziś i dni następnych!

Dawno niewidziany król cowboyów

TOM-MIX

w swej najlepszej kreacji

w sensacyjnym obrazie

p. t. **„Ostatni Wyścig"**

NADPROGRAM: Komedja amerykańska w 2-ch aktach.

Ostatnie 2 seansy — Kino w Ogrodzie.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

KINO 763
MIMOZA
Kilińskiego 178.

Początek seansów o godz. 3-ej pp.

Od dnia 11-go sierpnia 1928 r. i dni następnych:

„Pani nie chce dzieci"

według rozgłośnej powieści KLEMENSA VEUTELA.

Szampańska **Marja Cordu,** w roli modnej żoneczki. Pełna pikanterji **Dina Gralla.** Bajeczna **Trude Hesterberg,** jako roztańczona teściowa. Niezrównany **Harry Liedtke** w swej najlepsze kreacji

Następny program „Martwy Węzeł"

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32

powrócił 758

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od godz. 5—8 wiecz

Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia

Dr. DONCHIN

Specjalista chorób oczu powrócił do kraju

przyjmuje poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 10—1 i od 4—7 po poł.

ul. Moniuszki 1

759 Telefon 9-97.

Dr. med.

H. Gutsztadt

akuszer i ginekolog

Zachodnia Nr. 62 (Cegielniana 23)

TEL. 29-52.

POWRÓCIŁ

przyjmuje od 9—10 rano i od 5—7 wiecz.

Okazja!

Przy ul. Ogrodowej Nr. 26

w podwórzu II piętro

u **A. Przybycina**

410 można dostać

Obrazy, lustra, landszafty

za wkładem 6 i 10 zł.

po 2 złote i po 5 złot. tygodniowo.

SZKŁO OKIENNE 760

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, djamenty do rznięcia szkła poleca po cenach niskich

J. OLEJNICZAK, Łódź, Główna 14

UWAGA: **Szkło inspektowe w wielkim wyborze.**

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, dnia 14-go do poniedziałku, dnia 20-go sierpnia 1928 r. włącznie

Wspaniały film współczesny p. t.

Ludzie bez praw
(Historja dziewczęcia)

w 12 aktach.

W rolach czołowych: W rolach czołowych:

S. Jakowlew, M. Stepanow, N. Szalernikowa i M. Doronin

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9;

203 w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.

Dr. med. 759

S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne

Leczenie promien. Roentgena

ul. Moniuszki 5 Telefon 70-50.

Przyjmuje od 11—2 i od 7—8.

Panie od 3—4.

Doktór

Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów

leczenie lampą kwarcową

Andrzeja № 2.

Tel. 32-28.

Godziny przyjęć: od 1.30 — 2.30 dla Pań od 6—8 dla panów,

W niedziele i święta

756 od 10—12.

Miejski Kinematograf Oświatowy

WODNY RYNEK (róg Rokicińskiej)

Dojazd tramwajami № 16 i 10. Tel. 18-26.

Od wtorku, dn. 14-go do poniedziałku, dn. 20-go sierpnia 1928 r. wł.

Program № 30

Dla młodzieży pocz. seansów o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej

Dla dorosłych początek seansów o godz. 18.45 i 21.— w soboty i w niedziele, o godz. 16.45, 18.45 i 21.—

serja I i II

NĘDZNICY
(Les Misérables)

podług słynnej powieści WIKTORA HUGO

W rolach głównych:

Gabriel Gabrio (Jean Valjean), Sandra Milowanow (Fantina i Kozetta), Jan Toulout (Javert), Paul Jorge (Biskup Myriel), G. Saillard (Thénardier)

Ceny miejsc dla młodz.: I-25, II-20, III-10 gr

Ceny miejsc dla dorosł.: I-70, II-60, III-30 gr

W poczekalniach kina codz. do godz. 22

201 audycje radjofoniczne.

Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne

ul. Nawrot 2

do 10 r. 1—2 i 4—7 Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych

Ceny lecznic.

753

Student

Uniwersytetu Warsz. udziela lekcyj. Zapóźnionym metodą skróconą. Zgłaszać się ul. Zachodnia 20, m. 4.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

2 place

do sprzedania, jeden rogowy, 5 min. od przystanka Rokicie po prawej stronie szosy przy ul. Ogrodowej. Wiadomość na tej-że ulicy vis-a-vis № 43—45, w budce, od godz. 3—8 wiecz. 777

Dom

do sprzedanie, 2 pokoje i przedpokój, pokoje wolne, Tomaszewski, ul. Kielma 31. 782

Stare gazety

w większych ilościach można nabyć u Trombkowskiego, Składowa 23, telefon 61-71. 689

Wolne posady

Potrzebni

malarze klejowi i olejni do firmy W. Gajewski, ul. Wólczańska 119. 838

Potrzebny

czeladnik i podręczny stolarski, ul. Rzgowska 40. 838

Poszukuję

posady dozorcy dziennego, albo nocnego w fabryce, lub większym domu. Na żądanie mogę przedstawić świadectwa Oferty proszę składać do Administracji pod „S. T."

Chłopcy

nie poniżej 15 lat, którzy chcą nauczyć się rzemiosła stolarskiego mogą się zgłosić Robert Szulc, Gdańska 112. 779

Tokarzy

na armaturę, zaraz przyjmiemy B. Górecki S-cy, Karola 6. 831

Potrzebny

czeladnik i podręczny stolarski, Młynarska 91. 771

Zgubione dokumenty

Zgubiono

w piątek o godz. 19 w tramwaju Nr. 10 recepty Kasy Chorych. Łaskawy znalazca proszony jest o odniesienie za wynagrodzeniem, Główna 60 Wolski. 835

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 3.20
Zamiejscowa „ „	„ 3.60
Zagranica „ „ „	„ 6.30
Odnoszenie do domu	„ 0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:

Na I-ej stronie	50	groszy za wiersz milimetr.	1 łam.	(strona 4 łamy)
W tekście	40	„ „ „	1 „	„ 4 „
Nadesłane	30	„ „ „	1 „	„ 4 „
Za tekstem	30	„ „ „	1 „	„ 4 „
Nekrologi	30	„ „ „	1 „	„ 4 „
Komunikaty	30	„ „ „	1 „	„ 4 „
Zwyczajne	8	„ „ „	1 „	„ 10 łamów

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filji w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych

Firmy zagraniczne o 100% drożej.

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarjum, uważane są za bezpłatne.

Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.

Redaktor naczelny: **Stanisław Paciorkowski.**

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi.

Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85.

Redaktor odpowiedzialny: **Michał Walter.**